

# Apel do Parlamentarzystów Unii Europejskiej

**Do Parlamentarzystów Unii Europejskiej,  
Europejskiego Komisarza Ochrony Środowiska,  
Europejskiego Komisarza Transportu**

W związku z działaniami polskiego rządu na rzecz budowy w naszym kraju sieci autostrad i dróg szybkiego ruchu zwracamy się do wszystkich agend Unii Europejskiej o natychmiastowe wstrzymanie jakiegokolwiek pomocy finansowej dla tych działań.

Polskie władze od połowy lat 90. próbują za publiczne pieniądze budować sieć autostrad i dróg szybkiego ruchu. Dzieje się to w atmosferze skandali finansowych i łamania istniejącego prawa, a także przy braku jakiegokolwiek publicznej debaty nad sensownością tego programu i jego zgodnością z zasadami ekorozwoju, zagwarantowanymi w polskiej konstytucji. Najlepszym tego przykładem była budowa, także za pieniądze z funduszu Phare, autostrady przez park krajobrazowy Góra Św. Anny. Przepisy istniejącego prawa ominięto wtedy, wydzielając przez środek parku teren pod autostradę, który urzędowo przestał być parkiem. Protest mieszkańców i aktywistów ekologicznych z całej Polski złamano stosując brutalną przemoc.

**Obecnie władze posuwają się jeszcze dalej i planują zlikwidowanie wszelkich istniejących w polskim prawie przepisów umożliwiających obywatelskim stowarzyszeniom ekologicznym monitorowanie budowy autostrad i przeciwstawianie się im, o ile budowa jest niezgodna z prawem.** Zawiesza się przepisy o zagospodarowaniu przestrzennym, ochronie środowiska, ogranicza się maksymalnie prawa właścicieli terenów przecinanych autostradami. Zawiesza się te przepisy, które dostosowywały prawo polskie do dyrektyw UE. Ogranicza się niezawisłość sądów. Uzasadnia się to tym, że tylko wówczas Polska otrzyma z funduszy unijnych pomoc finansową na budowę autostrad. Jednocześnie żony czołowych polskich polityków, w tym polskiego premiera, są zatrudniane w firmach kontrolowanych przez budowniczych autostrad. Kolejni ministrowie finansów w ogóle nie odpowiadają na zapytania stowarzyszeń ekologicznych dotyczące rzeczywistych kosztów programu budowy autostrad, nie dopuszcza się przeciwników budowy autostrad do wystąpień w polskiej telewizji i radio.

W najbliższych latach planuje się wydanie z kasy państwa około 160 miliardów złotych (40 miliardów euro) na inwestycje związane z transportem samochodowym. Istniejące drogi są w fatalnym stanie, a umowy z firmami otrzymującymi koncesje na budowę autostrad zawierają klauzule zakazujące remontu dróg w ich sąsiedztwie. W tym samym czasie upada polska kolej, zamyka się linie lokalne i regionalne motywując to ich nieekonomicznością.

Zgodnie z ubiegłorocznym raportem Europejskiej Agencji Ochrony Środowiska, również w samej Unii Europejskiej polityka budowy coraz to nowych autostrad w ramach programu TEN doprowadziła do pogorszenia stanu środowiska zarówno w wymiarze lokalnym, jak i globalnym. Odbija się to zarówno na stanie przyrody, jak i jakości życia ludzi. Polska to ciągle kraj o stosunkowo dużej bioróżnorodności. Nasz kraj zawdzięcza to m.in. temu, że w Polsce autostrady nie dzielą dzikiej przyrody na odizolowane wyspy, odgradzone szczelnymi barierami. Chcemy ten stan zachować i sprzeciwiamy się niszczeniu przyrody w imię tak zwanej mobilności i abstrakcyjnych wskaźników ekonomicznych. **Wspieranie finansowe czy wręcz narzucanie takiej antyekologicznej polityki transportowej przez Unię Europejską stawia pod znakiem zapytania szczerość deklarowanego przez Unię przywiązania do zasad zrównoważonego rozwoju. Dlatego wzywamy do zaprzestania finansowego wsparcia opisanych tu działań i do zasadniczej rewizji europejskiej polityki transportowej z prosamochodowej na proekologiczną.**